

**Wyrok z dnia 9 grudnia 1997 r.**

**II UKN 385/97**

**W sprawach o prawo do renty inwalidzkiej, ustalenie tzw. wstecznego inwalidztwa spowodowanego schorzeniami o charakterze samoistnym powinno następować na podstawie dokumentacji lekarskiej, pochodzącej z okresu na który ma być ustalona data lub okres powstania inwalidztwa.**

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska (sprawozdawca), Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Maria Mańkowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 1997 r. sprawy z wniosku Jadwigi P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o rentę inwalidzką, na skutek kasacji wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 23 kwietnia 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Wnioskodawczynie Jadwiga P., urodzona 11 grudnia 1942 r., technolog, brakarz wyrobów gotowych, w odwołaniu wniesionym do Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, domagała się przyznania prawa do renty inwalidzkiej.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z 5 lutego 1997 r. oddalił odwołanie w oparciu o następujące ustalenia:

Decyzją Oddziału ZUS z 11 lipca 1996 r. odmówiono wnioskodawczynie przyznania renty inwalidzkiej na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), ponieważ orzeczeniem Obwodowej KiZ z dnia 17 czerwca 1996 r. została wprawdzie zaliczona do 3-ciej grupy inwalidów od czerwca 1996 r., jednak inwalidztwo to nie powstało w czasie pracy, ani w ciągu 18-tu miesięcy od zaprzestania wykonywania zatrudnienia

w dniu 23 kwietnia 1977 r. Przeprowadzone przez Sąd Wojewódzki postępowanie uzupełniające (opinia biegłych sądowych z dnia 23 września 1996 r.) wykazało, że wnioskodawczynie z powodu rozpoznanych schorzeń [...] jest inwalidą 3-ciej grupy począwszy od stycznia 1988 r. Cofnięcie daty powstania inwalidztwa zostało oparte o przedłożoną dokumentację lekarską [...].

Zaskarżonym wyrokiem z 23 kwietnia 1997 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację wnioskodawczynie. Sąd Apelacyjny uznał za niewadliwe ustalenie Sądu Wojewódzkiego, że inwalidztwo wnioskodawczynie nie powstało w czasie pracy lub w okresie 18-tu miesięcy od jej ustania, jak tego wymaga art. 32 ustawy o z.e.p. Stwierdzenie, iż inwalidztwo powstało w 1988 r. zostało bowiem oparte na opinii biegłych sądowych, lekarzy właściwych specjalności. Wывód biegłych co do daty powstania inwalidztwa z uwagi na ogólny charakter rozpoznanych u wnioskodawczynie schorzeń, znajduje potwierdzenie w przedłożonej dokumentacji i w wynikach badań, co daje gwarancję poprawności zajętego stanowiska. Okres powstania inwalidztwa (styczeń 1988 r.) ustalony został w oparciu o dane zawarte w kartotece ZOZ W.S.M. (za czas leczenia od początku 1988 r. [...]). Samo stwierdzenie o leczeniu się od 1978 r. z powodu nadciśnienia i pobierania leków u 36-letniej wówczas wnioskodawczynie, nie może stanowić podstawy do ustalenia istnienia inwalidztwa w tym czasie.

W kasacji wnioskodawczynie domaga się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Jako podstawy kasacji powołano:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. § 21 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 5 sierpnia 1983 r. w sprawie składu komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, trybu postępowania, trybu kierowania na badania lekarskie przez te komisje oraz szczegółowych zasad ustalenia inwalidztwa (Dz. U. Nr 47, poz. 212) - poprzez nieuwzględnienie zaświadczenia lekarskiego z dnia 12 sierpnia 1996 r. o stałej kontroli lekarskiej wnioskodawczynie od 1978 r., jako dokumentacji leczenia w myśl tego przepisu;

2) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wyniki sprawy, tj. art. 217 KPC - poprzez niedopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych lekarzy sądowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powołany w kasacji § 21 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 5 sierpnia 1983 r., na który to przepis powołał się także Sąd Apelacyjny, ma zastosowanie w postępowaniu przez organem rentowym. W sprawach toczących się przed sądami stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego i przewidziane w nich reguły postępowania dowodowego. W orzecznictwie sądowym w sprawach o prawo do renty inwalidzkiej przyjęła się zasada, iż ustalania tzw. wstecznego inwalidztwa, spowodowanego schorzeniami o charakterze samoistnym, powinno następować na podstawie dokumentacji lekarskiej, pochodzącej z okresu, na który ma być ustalona data lub okres powstania inwalidztwa; przy czym, im okres ten jest odleglejszy, tym bardziej dokładna powinna być dokumentacja lekarska. Nie dotyczy to przypadków kalectw lub schorzeń, które według wiedzy lekarskiej uznane są za wrodzone lub istniejące od dzieciństwa, a także widocznych następstw urazów (wypadków), jak utrata kończyny, oka lub innych ubytków anatomicznych, których powstanie można dowodzić wszystkimi dostępnymi dowodami. W niniejszej sprawie bezsporne jest, iż inwalidztwo wnioskodawczynie spowodowane jest schorzeniami samoistnymi oraz, że dysponuje ona dokumentacją lekarską dopiero od 1988 roku. Dokumentacja ta została oceniona przez lekarzy biegłych sądowych, którzy zgodnie z posiadaną wiedzą fachową uznali za możliwe ustalenie, że inwalidztwo wnioskodawczynie datuje się od 1988 r. Lekarze biegli nie znaleźli podstawy do ustalenia wcześniejszej daty inwalidztwa mimo, iż zapoznali się z zaświadczeniami lekarskimi z 12 sierpnia 1996 r., na które powołano się w kasacji, co jest zrozumiałe z uwagi na podstawową przyczynę inwalidztwa wnioskodawczynie, tj. chorobę nadciśnieniową. Wobec braku dokumentacji lekarskiej z okresu przed 1988 rokiem, Sąd Wojewódzki był uprawniony do przyjęcia opinii biegłych za miarodajną, a Sąd Apelacyjny do zaakceptowania tego stanowiska. Z tych powodów nie jest uzasadniony zarzut, iż Sąd Apelacyjny powinien był zasięgnąć uzupełniającej opinii lekarzy biegłych sądowych, a skoro tak nie uczynił, to naruszył przepis art. 217 KPC.

Z tych powodów Sąd Najwyższy uznał kasację za pozbawioną usprawiedliwionych podstaw, w związku z czym oddalił ją na mocy art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====